

CENY ROPY W USA ZALICZAJĄ 3. TYDZIEŃ ZE WZROSTEM

Ceny ropy w USA zaliczają już 3. tydzień ze wzrostem. Pozytywne informacje dotyczące szczepionki na Covid-19 przeważyły nad obawami o możliwej większej liczbie ograniczeń w gospodarkach, wynikających z globalnego wzrostu zachorowań - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na XII na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 41,74 USD, po wzroście w tym tygodniu o 4 proc.

Ropa Brent w dostawach na I na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 44,13 USD za baryłkę.

Inwestorzy w ostatnich dniach poznali dane o prowadzonych badaniach nad szczepionkami na Covid-19.

W zeszły poniedziałek amerykański koncern Pfizer podał, że opracowywana wspólnie z niemieckim BioNTech szczepionka na Covid-19 jest skuteczna w 90 proc. W środę firma doprecyzowała - skuteczność szczepionki wynosi 95 proc.

W poniedziałek w tym tygodniu amerykańska firma Moderna podała z kolei, że jej szczepionka na Covid-19 ma 94,5 proc. skuteczności. Firma wskazała, że w tym roku może wyprodukować 20 mln dawek szczepionki, a w 2021 r. od 500 mln do 1 mld.

W czwartek o pozytywnych wynikach badań swojej szczepionki poinformował z kolei koncern AstraZeneca.

Szczepionka przeciw koronawirusowi opracowana przez tę firmę wraz z Uniwersytetem Oksfordzkim wywołuje silną odpowiedź immunologiczną u starszych osób - wynika z badań.

Optymizm rynkowych graczy związany ze szczepionkami na Covid-19 zrównoważył ponury obraz zdrowotny na świecie - m.in. w USA i Europie, gdzie pandemia koronawirusa nie ustępuje.

"Wiadomości o szczepionkach na Covid-19 potwierdzają nasz pogląd, że światowy popyt na ropę wzrośnie w ciągu 2021 r." - mówi Victor Shum, wiceprezes ds. doradztwa energetycznego w IHS markit.

"Jest perspektywa lepszych czasów, ale na razie najbliższa przyszłość rysuje się ponuro, biorąc pod uwagę alarmujący poziom przypadków zachorowań na koronawirusa w Ameryce Północnej i Europie" - dodaje.

Teraz inwestorzy z rynków paliw czekają na ustalenia krajów grupy OPEC+ w sprawie wielkości dostaw ropy od początku 2021 r.

Pod koniec XI planowane jest spotkanie krajów kartelu i jego sojuszników.

Producenci z OPEC+ mają zdecydować, czy opóźnią złagodzenie cięć produkcji ropy planowane wstępnie na początek 2021 r.

Ich decyzję może utrudniać fakt, że azjatyckie rafinerie masowo kupują ropę. Do tego Libia już na dobre wznowiła dostawy swojego surowca i pompuje obecnie na rynki 1,25 mln baryłek ropy dziennie, a francuski koncern naftowy Total jest w trakcie negocjacji dot. zwiększenia swoich inwestycji w sektor naftowy w tym afrykańskim kraju.